

Sygn. akt I ACa 52/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia SA Małgorzata Stanek

Sędziowie: SA Jacek Pasikowski (spr.)

SO (del.) Jarosław Pawlak

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2019 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej z siedzibą w Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 25 maja 2018 r. sygn. akt I C 2146/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej z siedzibą w Ż. na rzecz Z. K. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 52/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 maja 2018 roku Sąd Okręgowy w Płocku zasądził od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Ż. na rzecz Z. K. kwotę 80.933,30 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2016 roku oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.217 zł, oddalił powództwo w pozostałej części, a nadto nakazał pobrać od pozwanej Spółdzielni na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Płocku nieuiszczoną część opłaty sądowej to jest 3.997,00 złotych.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, z których wynika, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego Ż. przy ulicy (...) należało do Z. K. (w części odpowiadającej 4/6), D. H. (w części odpowiadającej 1/6) oraz E. M. (w części odpowiadającej 1/6). Faktycznie w opisanym wyżej lokalu zamieszkiwała wyłącznie E. M. wraz ze swoim synem J. M., a dla powyższego spółdzielczego prawa do lokalu nie była prowadzona księga wieczysta.

E. M. i J. M. nie regulowali należności za zużytą wodę i dlatego (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa wszczęła postępowanie sądowe o ich zapłatę, w którym w dniu 24 sierpnia 2011 roku Sąd Rejonowy w Żyrardowie wydał w postępowaniu

nakazowym nakaz zapłaty, w którym nakazał, aby J. M. i E. M. zapłacili solidarnie na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej kwotę 9.857,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2011 roku do dnia zapłaty. Orzeczenie to uprawomocniło się i w dniu 21 września 2011 roku zostało opatrzone klauzulą wykonalności.

Na podstawie opisanego wyżej tytułu wykonawczego i wniosku pozwanej Spółdzielni Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie A. K. prowadziła wobec dłużników postępowanie egzekucyjne, a w jego toku (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (wierzyciel) skierowała egzekucję do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) jako całości ograniczonego prawa rzeczowego, choć dłużniczce E. M. prawo to przysługiwało jedynie w 1/6 części i taki wpis widniał w rejestrze (...) Spółdzielni Mieszkaniowej.

Faktycznie w oparciu o powyższy wniosek (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, komornik wszczął egzekucję z całości ograniczonego prawa rzeczowego w postaci spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ż. przy ulicy (...), choć z dokumentacji przedstawionej komornikowi przez pozwaną Spółdzielnię, w której zasobach znajdował się przedmiotowy lokal, nie wynikało, że prawo to przysługiwało wyłącznie E. M..

Komornik sądowy pismami z dnia 17 października 2011 roku zawiadomił dłużników E. M. i J. M. o wszczęciu egzekucji, a nadto poinformował (...) Spółdzielnię Mieszkaniową o wszczęciu egzekucji ze spółdzielczego prawa do lokalu nr (...). Jednocześnie komornik zażądał od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej podania numeru rejestru, pod którym wpisany jest wskazany lokal oraz informacji, czy (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa dokonała zastrzeżenia w rejestrze Spółdzielni o zajęciu spółdzielczego prawa do lokalu nr (...). Przedmiotowe pismo zostało doręczone upoważnionemu pracownikowi Spółdzielni w dniu 22 listopada 2011 roku.

W dniu 8 listopada 2012 roku komornik sądowy zawiadomił (...) Spółdzielnię Mieszkaniową o terminie dokonania opisu i oszacowania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...). Wierzyciel nie był obecny przy wskazanych czynnościach, a kopia protokołu opisu i oszacowania, w którym stwierdzono, iż spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) należy wyłącznie do E. M., została doręczona do pozwanej Spółdzielni w dniu 5 lutego 2013 roku.

Z kolei podstawę informacji obrazujących stan prawny lokalu dla potrzeb sporządzonego operatu szacunkowego stanowiły między innymi dane uzyskane przez biegłego od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. Zgodnie z treścią opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego wartość rynkowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ż. przy ul. (...) wyniosła 121.400,00 złotych. Pozwana Spółdzielnia nie wniosła żadnych zastrzeżeń, co do treści doręzonego jej odpisu operatu szacunkowego.

Z uwagi na fakt, iż pierwsza licytacja prawa do lokalu nie doszła do skutku, (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa wniosła o wyznaczenie drugiego terminu licytacji zajętej nieruchomości wskazując, iż spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ż. przy ulicy (...) stanowi własność dłużnika.

Po przeprowadzeniu drugiej licytacji ograniczonego prawa rzeczowego, postanowieniem z dnia 14 października 2014 roku Sąd Rejonowy w Żyrardowie udzielił przybicia E. B. (1) spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ż. przy ulicy (...) za cenę wywołania wynoszącą 2/3 sumy oszacowania to jest kwotę 80.933,33 zł. Z kolei prawomocnym postanowieniem z dnia 15 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Żyrardowie przysądził E. B. (1) opisane wyżej prawo do lokalu.

Pismem z dnia 13 lutego 2015 roku (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa zwróciła się do Sądu Rejonowego w Żyrardowie o przesłanie informacji o terminie uzyskania przez Spółdzielnię środków uzyskanych w wyniku licytacji przedmiotowego lokalu należącego do dłużniczki E. M.. W projekcie planu podziału sporządzonym przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie dokonano podziału sumy 80.933,33 zł uzyskanej ze sprzedaży licytacyjnej spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...). Zgodnie z jego treścią wierzycielowi – (...) Spółdzielni Mieszkaniowej przyznano kwotę 14.051,51 zł na całkowite zaspokojenie należności, a także kwotę 2.431 zł tytułem zwrotu wydatków gotówkowych. Z kolei kwota 60.399,78 zł wraz z odsetkami od ceny nabycia, to jest kwoty 80.933,33 zł liczonymi od dnia uprawomocnienia się postanowienia Sądu Rejonowego w Żyrardowie z dnia 15 grudnia 2014 roku

o przysądzeniu własności ograniczonego prawa rzeczowego, to jest od dnia 16 stycznia 2015 roku do dnia zatwierdzenia planu podziału uznano za należną dłużnikowi E. M. jako nadwyżkę ponad sumy wyegzekwowane i wymagalne.

Zawiadomienie o zatwierdzeniu wyżej wskazanego planu podziału przez Sąd doręczono pozwanej Spółdzielni w dniu 21 lipca 2015 roku, która nie zgłosiła co do niego zarzutów.

W dniu 27 lutego 2015 roku do kancelarii Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie – A. K. wpłynęło pismo (...) Spółdzielni Mieszkaniowej informujące, iż E. M. przysługiwał jedynie udział w wysokości 1/6 spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ż. i zwróciła się wówczas z prośbą o uwzględnienie tej informacji w dalszym toku postępowania egzekucyjnego.

W odpowiedzi, pismem z dnia 4 marca 2015 roku, komornik poinformował, że dniu 19 lutego 2015 roku sporządził projekt planu podziału uwzględniający prawa dłużnika w kształcie przysługującym na dzień przysądzenia własności, który wraz z aktami postępowania egzekucyjnego przekazał Sądowi Rejonowemu w Żyrardowie.

Z kolei pismem z dnia 25 września 2015 roku komornik poinformował (...) Spółdzielnię Mieszkaniową o zakończeniu egzekucji z ograniczonego prawa rzeczowego, a przedmiotowe pismo zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 29 września 2015 roku.

Z. K. pismem z dnia 24 listopada 2015 roku wezwała (...) Spółdzielnię Mieszkaniową do naprawienia szkody i zapłaty kwoty 80.933 zł w terminie 7 dni od jego doręczenia, zaś strona pozwana pismem z dnia 11 stycznia 2016 roku omówiła zaspokojenia tego roszczenia.

Po dokonaniu analizy materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał wniesione powództwo za zasadne wskazując, że podstawę deliktowej odpowiedzialności pozwanej Spółdzielni obok art. 415 k.c. stanowi art. 416 k.c., który stanowi, że osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Wskazany przepis pozostaje w związku z art. 38 k.c., zgodnie z którym osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie.

Ogólną i zasadniczą podstawą odpowiedzialności deliktowej jest art. 415 k.c. który stanowi, że kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Tym samym dla przyjęcia odpowiedzialności osoby prawnej za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym koniecznym jest kumulatywnie spełnienie czterech przesłanek, a mianowicie: (1) szkoda winna zostać wyrządzona przez organ osoby prawnej; (2) działanie organu osoby prawnej wyrządzającej szkodę musi nastąpić w ramach jego uprawnień; (3) organowi osoby prawnej można przypisać winę; zaś (4) między czynnościami organu osoby prawnej, a szkodą winien zachodzić normalny związek przyczynowy.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, podstawowe znaczenie dla możliwości przypisania sprawcy szkody odpowiedzialności deliktowej ma określenie zdarzenia, za które podmiotowi przypisywana jest odpowiedzialność (czyn sprawcy). Czynnem tym może być działanie, jak i zaniechanie, a za bezprawne należy kwalifikować czyny zakazane przez przepisy prawne, bez względu na ich źródła, mające charakter abstrakcyjny, nakładające powszechny obowiązek określonego zachowania, a więc nakazując lub zakazując generalnie oznaczonym podmiotom określonych zachowań w określonych sytuacjach. Za bezprawne uznaje się także zachowania sprzeczne z zasadami współzycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej. Działanie (zaniechanie) sprawcy musi być przy tym zawinione. Przez winę rozumieć zaś należy możliwość postawienia danej osobie zarzutu, że nie zachowała się prawidłowo (tj. zgodnie z prawem i zasadami współzycia społecznego), chociaż mogła i powinna tak się zachować. Innymi słowy, że w konkretnej sytuacji dopuściła się ona nagannej decyzji odnoszącej się do podjętego przez niego bezprawnego czynu. Zgodnie z regulacją art. 416 k.c. osoba prawna odpowiada za wszelkie działania lub zaniechania swoich organów wyrządzających szkodę. Mogą to być zarówno czynności prawne, jak i czynności faktyczne; czynności prawne mogą być rozumiane ściśle albo jako czynności o charakterze organizacyjnym (np. uchwały organu), natomiast czynności faktyczne to czynności realizowane przez organ w granicach ustawowych lub statutowych kompetencji. Organy osoby prawnej są określone w przepisach ustrojowych. Tylko organ osoby prawnej ustanowiony zgodnie z tymi przepisami lub postanowieniami

może być uznany za organ osoby prawnej w rozumieniu wyżej wskazanego artykułu. Organ wyrażający szkodę musi działać w granicach swych kompetencji, określonych w przepisach ustrojowych, statucie lub innych aktach wewnątrzorganizacyjnych danej osoby prawnej. Strona pozwana jest spółdzielnią mieszkaniową, a zatem to zarząd stosownie do art. 48 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze (Dz. U. Nr 30, poz. 210 ze zm.) kierował działalnością spółdzielni oraz reprezentował ją na zewnątrz oraz podejmuje decyzje niezastrzeżone w ustawie lub statucie innym organom należy do zarządu.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że to wieloosobowy zarząd reprezentował pozwaną Spółdzielnię w ramach swych kompetencji. Jak wskazuje judykatura, jeżeli organ osoby prawnej jest kolegialny, powstanie odpowiedzialności osoby prawnej nie jest uzależnione od tego, czy szkoda była następstwem zawinonego zachowania się wszystkich osób wchodzących w skład tego organu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2010 r., I CSK 12/10, OSNC 2011, nr 10, s. 42). Tym samym również zawinione wyrządzenie szkody przez jedną z tych osób może uzasadniać odpowiedzialność osoby prawnej, jeżeli członek kolegialnego organu działał, wykonując funkcję tego organu. Przy kolegialnym organie osoby prawnej wystarczy zatem, aby szkoda była następstwem zawinonego działania tych jego członków, którzy w danej sytuacji działają, wykonując funkcję tego organu.

Jak wynika z ustaleń faktycznych sprawy, to Zarząd (...) Spółdzielni Mieszkaniowej złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego ze spółdzielczego prawa do lokalu, podając nieprawdziwe informacje dotyczące faktycznej wielkości udziału dłużniczki E. M., co w konsekwencji doprowadziło do sytuacji, że organ egzekucyjny wszczął egzekucję, co do całości prawa do tego lokalu, a nie jedynie do jego ułamkowej części.

Zgodnie z art. 17² ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. Nr 4, poz. 27 ze zm.) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu jest prawem zbywalnym, przechodzi na spadkobierców i podlega egzekucji. Jest ono ograniczonym prawem rzeczowym, a jak wynika z art. 17¹³ cytowanej ustawy, do egzekucji ze spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego stosuje się odpowiednio przepisy o egzekucji z nieruchomości.

Bezspornym jest, że objęty sporem lokal nr (...) nie miał urządzonej księgi wieczystej, a (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa prowadziła zbiór dokumentów dla lokali objętych jej zasobami i to do niej komornik zwrócił się o dokonanie odpowiedniego wpisu w tychże dokumentach. Nie budzi wątpliwości, że faktycznie pozwana Spółdzielnia występowała w niniejszej sprawie w podwójnej roli to jest w charakterze wierzyciela, a także w charakterze organu właściwego do dokonania wpisu o wszczęciu egzekucji w prowadzonych przez nią dokumentach (księgach). Jak wynika z art. 925 §1 k.p.c., w stosunku do dłużnika nieruchomość (w omawianym przypadku: własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego) jest zajęta z chwilą doręczenia mu wezwania. W stosunku do dłużnika, któremu nie doręczono wezwania, jako też w stosunku do osób trzecich, nieruchomość jest zajęta z chwilą dokonania wpisu w księdze wieczystej lub złożenia wniosku komornika do zbioru dokumentów. Z kolei stosownie do art. 924 § 1 k.p.c. jednocześnie z wysłaniem dłużnikowi wezwania komornik składa do sądu właściwego do prowadzenia księgi wieczystej wniosek o wpis o wszczęciu egzekucji lub o złożenie wniosku do zbioru dokumentów, wraz z odpisem wezwania do zapłaty. Niedokonanie wpisu zastrzeżenia hamuje dalszy przebieg postępowania egzekucyjnego. Jak podkreślił Sąd Okręgowy, podstawą stosownego wpisu jest nie tylko wniosek komornika, o którym mowa w art. 924 k.p.c., ale także dołączone do tego wniosku pismo komornika skierowane do dłużnika, w którym zawiadamia go o wszczęciu egzekucji z nieruchomości (art. 805 k.p.c.) i wzywa do zapłaty długu (art. 923 k.p.c.), sporządzone we wtóropisie lub w odpisie przez komornika. Treść tych pism, w tym wskazanie przez komornika treści tytułu wykonawczego oraz stron postępowania egzekucyjnego umożliwia, po porównaniu posiadanych informacji z treścią zbioru dokumentów, rozpoznanie wniosku komornika. Wpis ostrzeżenia w niniejszej sprawie winien zależeć zatem od tego czy treść dokumentów, którymi pozwana Spółdzielnia dysponowała, pozwala na dokonanie takiego wpisu. Przepis art. 924 § 1 k.p.c. nie stanowi samodzielnej podstawy wpisu o wszczęciu egzekucji (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt III CZP 15/09, Lex nr 492373).

W tym stanie rzeczy, jak wskazał Sąd I instancji, to czy wpis zostanie dokonany zależy od właściwego organu, a nie od komornika. Zaistnienie jakichkolwiek przeszkód materialnoprawnych stanowi podstawę do oddalenia wniosku o wpis ostrzeżenia, a tym samym do umorzenia egzekucji z nieruchomości jako niedopuszczalnej. Podkreślenia

wymaga, że wpis o wszczęciu egzekucji stanowi gwarancję bezpieczeństwa obrotu nieruchomościami podobnie, jak wpis ostrzeżenia w księdze wieczystej dla nieruchomości, dla których prowadzona jest przez sąd księga wieczysta.

Jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa po otrzymaniu od komornika wniosku o wpis ostrzeżenia jako organ właściwy do prowadzenia dokumentów dla spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nie dopełniła swego obowiązku i nie zweryfikowała treści tego wniosku oraz dokumentów do niego załączonych, z treścią posiadanych dokumentów dotyczących przedmiotowej nieruchomości, a w szczególności lokalu nr (...). Co więcej, jeszcze wcześniej, będąc jedynym źródłem informacji dotyczącej wielkości udziałów w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu złożyła wniosek o wszczęcie egzekucji podając nieprawidłowe dane dotyczące wielkości udziałów w spółdzielczym prawie do lokalu. (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa także później, po otrzymaniu operatu szacunkowego, z treści którego jednoznacznie wynikało, iż jedynym właścicielem przedmiotowej nieruchomości jest E. M. nie wniosła zarzutów, do których złożenia była uprawniona, a treść tego dokumentu w żadnym aspekcie nie budził jej zastrzeżeń. W istocie to takie działanie pozwanej Spółdzielni doprowadziło w rezultacie do zlicytowania przedmiotowego lokalu, że dłużniczka posiada pełnię własnościowego prawa do lokalu. O fakcie, że E. M. przysługuje 1/6 udziału w ograniczonym prawie rzeczowym, pozwana informowała dopiero po uprawomocnieniu postanowienia o przysądzeniu własności z dnia 15 grudnia 2014 roku, gdyż informacja ta dotarła do organu egzekucyjnego w dniu 27 lutego 2015 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego, opisane wyżej działania pozwanej Spółdzielni stanowią o jej zawinieniu, gdyż można jej przypisać winę polegającą, co najmniej na niestaranności działania.

Analizując kolejną przesłankę odpowiedzialności deliktowej, a zatem powstanie szkody wskazano, że przez szkodę należy rozumieć uszczerbek w dobrach prawnie chronionych poniesiony wbrew woli poszkodowanego. W obrębie ogólnego pojęcia szkody wyróżnia się dwie jej kategorie, a mianowicie szkodę majątkową i niemajątkową. Mianem szkody majątkowej oznacza się uszczerbek w dobrach majątkowych (uwarunkowanych bezpośrednio interesem ekonomicznym, których wartość jest możliwa do wyrażenia w pieniądzu). Szkodą niemajątkową jest natomiast uszczerbek w dobrach niemajątkowych. Stosownie do art. 361 § 2 granice szkody majątkowej wyznaczają: strata oraz utracone korzyści. Przez pojęcie straty (damnum emergens) rozumie się więc pomniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów. Utracone korzyści (lucrum cessans) obejmują wartość aktywów, które nie weszły do majątku wskutek zdarzenia wyrządzającego szkodę, oraz wartość pasywów, które się wskutek tego zdarzenia nie zmniejszyły.

Zdaniem Sądu Okręgowego, skoro w odniesieniu do lokalu nr (...) powódka była właścicielką 4/6 udziału zlicytowanego przez komornika ograniczonego prawa rzeczowego to w wyniku sprzedaży przedmiotowego lokalu Z. K. poniosła rzeczywistą szkodę w swoim majątku wynoszącą 4/6 wartości tego lokalu, który został wyceniony w operacie szacunkowym przez biegłego dla potrzeb postępowania egzekucyjnego, na kwotę 121.400 zł. Szkada powódki wynosi zatem 80.933,30 zł. Zgodnie bowiem z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej, specjalnej (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1956 r., 3 CR 515/56, OSN 1957, nr 1, poz. 24).

W przedmiotowej sprawie zachodzi również adekwatny związek przyczynowy między działaniami pozwanej, a szkodą. Gdyby nie wystąpiły opisane wyżej działania (zaniechania) w odniesieniu do całości przedmiotowego lokalu, to nie nastąpiłaby jego sprzedaż w całości, a to rezultacie spowodowało rzeczywistą szkodę w majątku powódki.

O odsetkach od kwoty 80.933,30 zł Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 §1 k.c. w związku z art. 455 k.c. uznając, iż powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem pismem z dnia 24 listopada 2015 roku, a zapłata miał nastąpić w terminie 7 dni od doręczenia wezwania. Powódka nie przedstawiła dowodu doręczenia tego pisma pozwanej i dlatego przyjęto, że pozwana Spółdzielnia udzielając odpowiedzi na powyższe pismo w dniu 11 stycznia 2016 roku, co najmniej w tym dniu otrzymała to wezwanie i dlatego też zasądził odsetki za opóźnienie wraz z upływem 7 dni od tej daty to jest od dnia 19 stycznia 2016 roku.

Wyrok Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 25 maja 2018 roku apelacją zaskarżyła (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ż. zarzucając rozstrzygnięciu:

I. Naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

1. art. 361 k.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, że pomiędzy działaniem pozwanego i szkodą powódki istnieje adekwatny związek przyczynowy;
2. art. 415 i następnych kodeksu cywilnego poprzez ich zastosowanie i przyjęcie, że działanie pozwanego polegające na dokonaniu wpisu zastrzeżenia o toczącej się egzekucji do akt lokalowych prowadzonych dla lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w Ż. było tym zdarzeniem, które doprowadziło do powstania szkody powódki;
3. art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 133, poz. 882 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie.

II. Naruszenie prawa procesowego polegające w szczególności na:

1. art. 194 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego A. K. Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie, co uniemożliwiło prawidłowe określenie podmiotu odpowiedzialnego za szkodę powódki i w efekcie doprowadziło do wydania błędnego wyroku;
2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wyjaśnienia dlaczego Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom wskazywanym przez pozwanego obejmującym w szczególności: a) pismo z dnia 26 maja 2011 r. J. S. (1) - zastępcy Komornika przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie A. K. wystosowane do pozwanego w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. akt KM 1036/11 z wniosku (...) Bank S.A. w W. w celu ustalenia stanu prawnego lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w Ż.; b) odpowiedź pozwanego z dnia 01.06.2011r. zawierającą prawidłowe dane dotyczące stanu prawnego przedmiotowego lokalu; c) dokument znajdujący się w aktach postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. akt KM 1958/11 w postaci zlecenia J. S. (1) przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie A. K. przeprowadzenia egzekucji w stosunku do E. M. i J. M..
3. art. 233 k.p.c. i dokonanie oceny dowodów w sposób newszechstronny poprzez pominięcie dowodów obejmujących:

#.

- dokument znajdujący się w aktach postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. akt KM 1036/11 z wniosku (...) Bank S.A. w W. w postaci pisma J. S. (1) - zastępcy Komornika przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie A. K. z dnia 26 maja 2011 r. skierowanego do pozwanego w celu ustalenia stanu prawnego lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w Ż.;
- dokument znajdujący się w aktach postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. akt KM 1036/11 z wniosku (...) Bank S.A. w W. w postaci pisma pozwanego z dnia 1 czerwca 2011 r. zawierającego prawidłowe dane dotyczące stanu prawnego lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w Ż.;
- dokument znajdujący się w aktach postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. akt KM 1958/11 w postaci zlecenia J. S. (1) przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie A. K. przeprowadzenia egzekucji w stosunku do E. M. i J. M.

- pomimo tego, że fakty wykazane tymi dowodami mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a w szczególności dla przypisania A. K. Komornikowi przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie odpowiedzialności za szkodę powódki.

III. Nierozpoznanie istoty sprawy poprzez wydanie wyroku w stosunku do podmiotu, któremu nie przysługuje legitymacja materialna i zaniechanie wezwania do udziału w sprawie podmiotu któremu ta legitymacja przysługuje.

W związku z podniesionymi zarzutami apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, względnie przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pełnomocnik powódki Z. K. podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 24 października 2019 roku wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie o pozwanej Spółdzielni kosztów postępowania apelacyjnego, a w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do wywiedzionego zarzutu naruszenia prawa procesowego to jest art. 233 § 1 k.p.c., gdyż tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawę do kontroli poprawności zastosowania prawa materialnego. Podkreślić należy, że postawienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 1033/12, Lex nr 1246686). Zasady wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. są naruszone jedynie wówczas, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 lutego 2013 r., sygn. akt V ACa 721/12, Lex nr 1280278). Nieskuteczny jest zatem zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, polegający jedynie na odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, bez jednoczesnego wykazania przy pomocy argumentacji jurystycznej, że ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów. Pamiętać bowiem należy, że na sądzie ciąży obowiązek wyciągnięcia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków logicznie poprawnych, zaś w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest jednak sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Co więcej, ocena taka pozostaje pod ochroną przepisu statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego można by było budować wnioski odmienne. Zatem jedynie w sytuacji, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo przeczy zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądnictwa, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, Lex nr 1635264).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w realiach niniejszej sprawy, nie sposób nie dostrzec ewidentnego błędu w rozumowaniu skarżącego polegającego na braku zrozumienia, że (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa, w toku opisanych w stanie faktycznym sprawy czynności, występuje jednocześnie jako wierzyciel na wniosek, którego egzekucja została skierowana do ograniczonego prawa rzeczowego w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ż. przy ulicy (...), a z drugiej strony jest spółdzielnią mieszkaniową obejmującą swymi zasobami tenże lokal, której celem, z mocy art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach

mieszkaniowych (Dz. U. z 2001 r., Nr 4 poz. 27, ze zm.) jest w szczególności, "zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków oraz ich rodzin, poprzez dostarczanie członkom samodzielnych lokali mieszkalnych". Nie budzi bowiem wątpliwości, że obowiązkiem każdej spółdzielni mieszkaniowej jest zarządzanie nieruchomościami stanowiącymi jej mienie lub nabyte na podstawie ustawy mienie jej członków (art. 1 ust. 3 cytowanej ustawy), a w ramach tego obowiązku ewidencjonowanie poszczególnych praw do lokali oraz podmiotów (osób) którym takie prawa przysługują. Występując jednak w tych dwóch rolach strona pozwana nie dostrzega, że w obu wypadkach składa oświadczenia ewidentnie odbiegające od treści dokumentacji, którą posiada i na bieżąco ma prowadzić, a czyni to w szczególności na żądanie organu egzekucyjnego.

W odniesieniu do lokalu objętego sporem nie nastąpiło bowiem przekształcenie spółdzielczego prawa do lokalu w prawo odrębnej własności, a od dnia 31 lipca 2007 roku na mocy ustawy z dnia 14 czerwca 2007 roku ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 873) nie ustanawia się już spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Lokal nr (...) położony w Ż. przy ulicy (...) nie został objęty odrębną księgą wieczystą, a przysługujące do niego "stare" własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nakazywało uwzględniać przy większości decyzji dotyczących tego mieszkania stanowisko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, która jednocześnie prowadziła pełną dokumentację dotyczącą przedmiotowego lokalu (akta lokalowe), a w tym ewidencję właściciela (współwłaścicieli) opisywanego prawa własności lokalu. W istocie była to jedyna dokumentacja pozwalająca na oznaczenie, kręgu osób posiadających takie prawo, gdyż dla lokalu nie była założona księga wieczysta. Z załączonej do akt sprawy przez pozwaną Spółdzielnię w odrębnym skróconym zycie dokumentacji jednoznacznie wynika, że na dzień wszczęcia postępowania egzekucyjnego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ż. przy ulicy (...) należało do Z. K. (w części odpowiadającej 4/6), D. H. (w części odpowiadającej 1/6) oraz E. M. (w części odpowiadającej 1/6) i taką wiedzę potwierdzoną dokumentami posiadała pozwana Spółdzielnia. Znamionym jest jednak, że przez kilka lat powyższe dane nie zostają ujawnione w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym na wniosek (...) Spółdzielni Mieszkaniowej i dotyczącej lokalu wchodzącego do jej zasobów.

W tym stanie rzeczy nie sposób zrozumieć dlaczego (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa nie wskazuje na te okoliczności, tak we wniosku o wszczęcie egzekucji w sprawie KM 1958/11 z dnia 26 września 2011 roku, który jest kierowany wprost do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...), jak i nie ujawnia tej okoliczności w dalszych, rozłożonych w czasie czynnościach postępowania egzekucyjnego (tj. zawiadomieniu o wszczęciu egzekucji, zajęciu wierzytelności (k. 16), opisie i oszacowaniu własnościowego prawa do lokalu, pierwszej licytacji). Co więcej, gdy pierwsza licytacja prawa do lokalu nie doszła do skutku, (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa wniosła o wyznaczenie drugiego terminu licytacji zajętej nieruchomości wskazując, iż spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ż. przy ulicy (...) stanowi własność dłużnika egzekwowanego. Także udzielenie przybicia i przysądzenie własności opisanego wyżej lokalu na rzecz E. B. (2) dokonane postanowieniem z dnia 15 grudnia 2014 roku nastąpiło bez jakichkolwiek zastrzeżeń ze strony pozwanej. Powyższa sytuacja trwała zatem ponad trzy i pół roku, co czyni zachowanie zarządu pozwanej spółdzielni niezrozumiałym, nie korespondującym z posiadaną obiektywnie wiedzą o stanie własnościowym lokalu.

Zgodnie z art. 38 k.c., osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie. Przepis ten opiera się na zasadzie reprezentacji osoby prawnej przez organy i wyraża tzw. teorię organów, zgodnie z którą do tworzenia i urzeczywistniania woli osoby prawnej powołane są jednostki wchodzące w skład jej organów. W odniesieniu do spółdzielni, art. 48 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze (Dz. U. Nr 30, poz. 210 ze zm.) określa kompetencje zarządu. Ustawodawca wyróżnia dwie sfery potencjalnej aktywności tego organu, a mianowicie wewnętrzną (kierowanie działalnością spółdzielni) oraz zewnętrzną (reprezentacja spółdzielni). W § 2 komentowanego przepisu ustawodawca przewidział domniemanie kompetencji zarządu w sprawach niezastrzeżonych *expressis verbis* do właściwości innych organów spółdzielni. Pojęcie reprezentowania spółdzielni na zewnątrz zasadniczo należy utożsamiać z wystąpieniami w imieniu spółdzielni poza spółdzielnią oraz do uczestnictwa w dokonywaniu czynności prawnych w imieniu spółdzielni, a do takich takimi czynności z pewnością należy zaliczyć wszczęcie i udział w postępowaniu egzekucyjnym.

Bezwzględnie działalność spółdzielni mieszkaniowej obejmuje administrowanie i zarządzanie (obsługę eksploatacyjną) mieszkań i innych lokali na rzecz członków. Jest to z pewnością sfera działalności gospodarczej spółdzielni mieszkaniowej, która profesjonalnie zajmuje się zarządzaniem mieniem spółdzielców. W zakresie prowadzonej przez siebie działalności ukierunkowanej w tym zakresie na szeroko pojęte zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych swoich członków, spółdzielnia jest podmiotem gospodarczym i musi być traktowana tak samo, jak inni przedsiębiorcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2004 r., II CK 53/03, Legalis). W konsekwencji należy uznać, że te okoliczności pozwalają na przyjęcie obciążania spółdzielni mieszkaniowej obowiązkiem zachowania w swych czynnościach podwyższonej staranności w rozumieniu art. 355 § 2 k.c. Cytowany przepis ma w istocie zastosowanie do wszystkich rodzajów czynności spółdzielni przejawiających się na zewnątrz, a w szczególności służy do zobiektywizowanej oceny działania lub zaniechania zarządu osoby prawnej. Dla przyjęcia odpowiedzialności osoby prawnej konieczne jest zatem, aby szkoda wyrządzona została przez jej organ statutowy lub oznaczony przez przepisy prawa, prawidłowo powołany i umocowany do działania, działający w granicach swych kompetencji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2015 r., II CSK 229/14, niepubl.).

Po dokonaniu wyżej wskazanych rozważań należy odnieść się do zarzutu procesowego strony apelującej zgodnie, z którym Sąd I instancji niezasadnie nie oparł swego rozstrzygnięcia na dokumentach sprawy egzekucyjnej KM 1036/11 z wniosku (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko dłużnikowi E. M. dotyczącej egzekucji kwoty 1.287,37 zł wraz z kosztami ubocznymi, która to sprawa została wszczęta przez Zastępcę Komornika Sądu Rejonowego w Żyrardowie asesora J. S. (2) w dniu 26 maja 2011 roku (k. 15 akt), a umorzona z powodu stwierdzenia bezskuteczności egzekucji postanowieniem Komornika Sądu Rejonowego w Żyrardowie A. K. z dnia 15 grudnia 2011 roku (k. 37 akt). W tych aktach znajduje się bowiem pismo komornika skierowane do pozwanej Spółdzielni, w którym organ egzekucyjny zwraca się z prośbą o podanie czy E. M. posiada spółdzielcze prawo do lokalu (k. 20). W odpowiedzi na przedmiotowe wezwanie pismem z dnia 1 czerwca 2011 roku (k. 23) zarząd (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Ż. poinformował Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie w sprawie KM 1036/11 o tym, że E. M. posiada 1/6 część udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ż. przy ulicy (...) (pismo k. 23 akt KM 1035/11). (...) Bank S.A. nie kierował egzekucji do przedmiotowego udziału.

Także w sprawie egzekucyjnej z wniosku (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Ż. z dnia 26 września 2011 roku przeciwko dłużnikowi E. M. (KM 1959/11) w zawiadomieniu o wszczęciu egzekucji z ograniczonego prawa rzeczowego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie wezwał (...) Spółdzielnię Mieszkaniową o podanie numeru rejestru pod którym widnieje lokal, podanie czy Spółdzielnia dokonała w tym rejestrze stosownego zastrzeżenia. Na powyższe wezwanie pozwana Spółdzielnia nie udzieliła odpowiedzi, nie udzieliła także biegłemu pełnej informacji zgodnie ze zleceniem z dnia 18 marca 2012 roku (k. 80), a jednocześnie poinformowała o dokonanym zastrzeżeniu w aktach członkowskich (k. 237 - akt I C2146/16), co więcej do przesłanego Spółdzielni operatu szacunkowego Komornik załączył pismo z dnia 23 lipca 2012 roku w którym zastrzeżono, że "W terminie 14 dni wzywa się strony i innych uczestników postępowania do złożenia zarzutów pod rygorem utraty prawa ich powoływania lub złożenia wniosku o powołanie innego biegłego", a takie zarzuty nie zostały wniesione.

Bezspornym jest, że postępowania powadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie w sprawach egzekucyjnych KM 1035/11 i KM 1958/11 nigdy nie były połączone, a tym samym (...) Bank S.A. nie uczestniczył w podziale sumy uzyskanej z egzekucji spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ż. przy ulicy (...). Nie sposób zatem przyjmować, jak czyni to pełnomocnik skarżącego, że skoro w innej sprawie egzekucyjnej Komornik miał wiedzę, że E. M. posiada 1/6 część udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do spornego lokalu, to automatycznie winien powyższą informację transponować do sprawy KM 1958/11. Zdaniem Sądu Apelacyjnego dziwić musi samo zachowanie Zarządu pozwanej Spółdzielni, który w sprawie KM 1036/11 z wniosku (...) Bank S.A. udziela pełnej i rzetelnej informacji komornikowi, zaś w sprawie w której sam wnioskuje o wszczęcie egzekucji i to z majątku nad którym sprawuje bezpośredni zarząd, prowadzi akta lokalowe, takiej informacji nie zawiera tak we wniosku egzekucyjnym, jak i nie ujawnia w dalszym toku postępowania. Takie zaniechanie z pewnością należy uznać za naruszenie obowiązku staranności o jakim mowa w art. 355 § 2 k.c., a nawet za próbę kierowania własnej egzekucji do majątku nie należącego do dłużnika. Pamiętać należy, że w stanie

faktycznym niniejszej sprawy, jedynym podmiotem posiadającym wiedzę o właścicielach udziałów w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu była (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ż., gdyż to ona prowadziła akta lokalu, a mieszkanie nie posiadało księgi wieczystej. Innymi słowy dysponent danych, a jednocześnie wierzyciel egzekwujący ukrywał, te dane, co ułatwiało sprzedaż licytacyjną, gdyż z pewnością łatwiejszą opcją było zbycie całego lokalu, niż jedynie udziału w nim.

W kontekście powyższych rozważań nie sposób uznawać, że to Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie A. K. winna być stroną pozwaną w toczącym się procesie i to ona jest podmiotem odpowiedzialnym za szkodę powódki, a tym samym że błędne było oddalenie przez Sąd I instancji wniosku strony pozwanej o wezwanie jej do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanej w trybie art. 194 § 1 k.p.c. Generalnie rzecz ujmując o tym, kto powinien być w sprawie stroną pozwaną, decyduje powód. W tym sensie powództwo zawsze jest wytoczone przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną. W konsekwencji przez zwrot "powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną", należy rozumieć wypadek, gdy powództwo przeciwko tej osobie podlega oddaleniu, takie samo zaś powództwo przeciwko innej osobie podlegałoby uwzględnieniu. Pozwanie osoby nieposiadającej legitymacji procesowej następuje na ogół na skutek błędu powoda. Zgodnie z art. 194 § 1 k.p.c. jedynie jeżeli okaże się, że powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną, sąd na wniosek powoda lub pozwanego wezwie tę osobę do wzięcia udziału w sprawie, a zatem uznać należy, że sąd może badać tylko brak legitymacji procesowej jedynie pierwotnie pozwanego oraz kwestię istnienia legitymacji procesowej osoby trzeciej, a nie to czy dopozwanie jest celowe. Należy podzielić stanowisko doktryny, że przyznana sądowi i wynikająca z ugruntowanej linii orzeczniczej swoboda oceny zasadności zgłoszonego wniosku o dopozwanie znajduje uzasadnienie w wypadku, gdy wniosek ten składa pozwany lub gdy wezwania tego dokonuje sąd z urzędu. Jeżeli natomiast wniosek o dopozwanie zgłasza powód, to wówczas sąd, respektując zasadę dyspozycyjności, nie powinien ingerować w dokonywany przez powoda wybór strony pozwanej (por. S. Włodyka, Podmiotowe przekształcenie powództwa, s. 95; W. Siedlecki, Uchybienia procesowe, s. 96–97; Z. Kminikowska, Instytucja dopozwania w kodeksie postępowania cywilnego, w: M. Jędrzejewska, T. Ereciński (red.), Studia, s. 152; tak również wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lipca 1999 r., I ACa 219/99, OSA 2000, Nr 5, poz. 21). Tym samym w wypadku wniosku powoda złożonego w trybie art. 194 § 1 k.p.c. sąd nie powinien w formie postanowienia decydować o legitymacji procesowej jako przesłance zasadności powództwa, a winien czynić to sam powód. Z kolei w wypadku wniosku strony pozwanej jego uwzględnienie jest możliwe jedynie w wypadkach ewidentnych, nie zaś w sytuacji, która w istocie ma zagmatwać proces, co jak się wydaje miało uzasadniać wniosek (...) Spółdzielni Mieszkaniowej dotyczący dopozwania wniesiony w niniejszej sprawie.

Przeprowadzona wyżej analiza zarzutów apelacji w zakresie art. 233 § 1 k.p.c. jednoznacznie pozwala na wskazanie, że rzekomo pominięte, a enumeratywnie wymienione przez skarżącego dokumenty z akt spraw egzekucyjnych załączonych od akt głównych postępowania w istocie nie tylko nie wpływają na zmianę dokonanego rozstrzygnięcia, a wręcz przeciwnie potwierdzają słuszność oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji. Brak bezpośredniego odwołania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do tychże dokumentów nie może być uznawane za naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W orzecznictwie jednolicie wskazuje się, że powołanie się na podstawę naruszenia w postaci art. 328 § 2 k.p.c. jest usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 315/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09). Inaczej rzecz ujmując, zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w omawianym przepisie zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli, czyli gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie toku wyводу, który doprowadził do jego wydania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009 r., II PK 2010/08, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2008 r., I PK 96/08). Jedynie w takim wypadku uchybienie art. 328 §

2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008 r., II PK 48/08). Oznacza to, że nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji może stanowić podstawę do kreowania skutecznego zarzutu. Skarżący musi przy tym wykazać zaistnienie tego rodzaju wadliwości. W rozważanej sprawie w żadnym przypadku nie jest możliwe uznanie, że Sąd I instancji sporządził uzasadnienie wyroku w sposób nieodpowiadający wymogom omawianej regulacji. Sąd Okręgowy wbrew twierdzeniom apelującego dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób wskazując jakim dowodom dał wiarę i dlaczego. Ocena ta poprzedzona została rozważaniami odnoszonymi do zakresu przeprowadzonego postępowania dowodowego. Nie sposób przyjmować, że syntetyczne uzasadnienie orzeczenia winno odwoływać się do każdego dokumentu, którym dysponował Sąd wydając wyrok. W tym stanie rzeczy uzasadnienie sporządzone w niniejszym postępowaniu zawiera wszystkie elementy konstrukcyjne wskazane w art. 328 § 2 k.p.c. Pozwala ono w pełni odczytać motywy, którymi kierował się Sąd wydając rozstrzygnięcie, a okoliczności te Sąd Apelacyjny podzielił, zaś w ramach niniejszego uzasadnienia odniósł się jedynie do szczegółowych zarzutów apelującego.

Odnosząc się do zarzutów skarżącego dotyczących naruszenia prawa materialnego w pierwszej kolejności należy wskazać, że egzekucja sądowa w sprawach cywilnych opiera się na wykorzystaniu przymusu państwowego i stąd działalność organów egzekucyjnych wiąże się z silną ingerencją w sferę konstytucyjnych praw i wolności. Komornik wykonuje powierzoną mu przez władzę ustawodawczą funkcję władzy publicznej, działając na podstawie i w granicach prawa. Egzekucja sądowa jest aktem władzy publicznej, którego nie może dokonywać osoba prywatna, lecz komornik, jako „upoważniony do tego przez państwo szczególnego rodzaju funkcjonariusz publiczny”. W szczególności komornik posiada władcze kompetencje wobec innych podmiotów stosunków prawnych. To właśnie z tych kompetencji wynikał obowiązek (...) Spółdzielni Mieszkaniowej do przedstawiania w toku postępowania egzekucyjnego informacji determinujących zakres tak zakres odpowiedzialności dłużnika jak i zakres podejmowanych czynności egzekucyjnych.

Na podstawie art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 133, poz. 882 ze zm.), który obowiązywał w dacie objętych stanem faktycznym czynności, dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej komornika zastosowanie znajdowały ogólne przesłanki odpowiedzialności deliktowej przewidziane w art. 415 k.c. Komornik jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności. Oznacza to również, iż przypisanie komornikowi odpowiedzialności odszkodowawczej musi być poprzedzone bezwarunkowym stwierdzeniem, iż jego zachowanie (działanie lub zaniechanie) było zachowaniem niezgodnym z prawem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 marca 2014 r., VI ACA 1178/13, Legalis). Wywołana szkoda musi być zatem normalnym następstwem niezgodnego z prawem działania bądź zaniechania komornika, a ciężar udowodnienia istnienia związku przyczynowego spoczywa – zgodnie z ogólną zasadą z art. 6 k.c. – na poszkodowanym, tak samo jak obowiązek udowodnienia powstania szkody i naruszenia prawa. Zwrócić jednak należy uwagę, że w ramach niniejszego procesu poszkodowanym jawi się Z. K., nie zaś (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ż. i to tej osobie prawnej powódka przypisuje odpowiedzialność za zaistniałą w jej majątku szkodę. Tym samym pozwana Spółdzielnia winna wykazywać brak czynności wyrządzających szkodę, czy też brak związku przyczynowego pomiędzy jej działaniem (zaniechaniem), a powstałą szkodą, nie zaś przedstawić podmiot który rzekomo miałby zostać sprawcą szkody. To przecież (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa przez kilka lat trwania postępowania egzekucyjnego wobec E. M. (KM 1958/11) nie ujawniała, mimo wezwań i posiadanych informacji, że dłużniczka posiada jedynie 1/6 część udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do spornego lokalu nr (...), a przez to spowodowała prowadzenie egzekucji w odniesieniu do całości tego ograniczonego prawa rzeczowego i sprzedaży tego prawa w pełnym zakresie. W istocie strona pozwana nie przedstawiła w toku całego postępowania sądowego, żadnej racjonalnej argumentacji, która usprawiedliwiłaby jej zaniechanie. Sekwencja zdarzeń przebiega bowiem następująco. W dniu 1 czerwca 2011 roku w sprawie KM 1036/11 dwóch członków zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej składa oświadczenie, że według dokumentów znajdujących się w aktach członkowskich, E. M. posiada 1/6 część udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w Ż.. Z kolei we wniosku o wszczęcie egzekucji z dnia 26 września 2011 roku w sprawie KM 1958/11 także dwuosobowy zarząd (...) Spółdzielni Mieszkaniowej jako wnioskodawca, oświadcza, że wnosi o: " wszczęcie postępowania egzekucyjnego z przysługującego dłużnikowi ograniczonego prawa rzeczowego w postaci

spółdzielczego prawa do lokalu przy ul. (...) w Ż., wpisanego w rejestrze lokali (...), w celu wyegzekwowania wszelkich należności zasądzonych powołanym wyżej nakazem zapłaty". Co więcej, pismem z dnia 17 października 2011 roku (k. 22) Komornik Sądowy zobowiązał (...) Spółdzielnię Mieszkaniową do "podania numeru rejestru pod którym wpisany jest w/w lokal oraz podanie, czy (...) dokonał zastrzeżenia w rejestrze Spółdzielni o zajęciu w/w prawa." Jak się wydaje w odpowiedzi na przedmiotowe wezwanie, pismem z dnia 7 sierpnia 2012 roku (k. 237), (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa reprezentowana przez dwóch członków zarządu informuje Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie, że "dokonała zastrzeżenia w aktach członkowskich Pani E. M. dotyczących spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w Ż.". Faktycznie, zatem wbrew rzeczywistości stanowi rzeczy, zarząd (...) Spółdzielni Mieszkaniowej informował organy egzekucyjne, że opisane wyżej ograniczona prawo rzeczowe niepodzielnie przysługuje E. M.. Podjęcie dalszych czynności egzekucyjnych było zatem konsekwencją tego stanu rzeczy. W tym stanie rzeczy nie sposób twierdzić, że okoliczność, iż zarząd pozwanej Spółdzielni przekazując nieprawdziwe i nie wynikające z posiadanej dokumentacji informacje nie ponosi odpowiedzialności za zbycie całości ograniczonego prawa do lokalu, a nie tylko jego 1/6 części. Przesłankami odpowiedzialności z art. 416 k.c. są bowiem: działanie organu osoby prawnej, bezprawność i zawiniony charakter takiego działania, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a działaniem organu osoby prawnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 października 2013 r., VI ACa 997/13, Legalis). Nie budzi wątpliwości, że związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 k.c. ogranicza się wyłącznie do normalnych następstw, a zatem następstw niektórych spośród możliwych skutków danego zdarzenia. Za normalne następstwa uznać należy takie, które w danych okolicznościach z reguły występują, są typowymi. Normalnym zatem skutkiem wskazania, że jedynym posiadaczem spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...), było zbycie tego prawa jako całości w postępowaniu egzekucyjnym.

W tym miejscu należy podobnie jak Sąd I instancji wskazać, że regulacja zawarta w art. 416 k.c. określa ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek zdarzeń nazywanych czynami niedozwolonymi (odpowiedzialność deliktowa). Reguła, że odpowiedzialność osoby prawnej związana jest z winą organu, oznacza konieczność ustalenia bezprawnego i zawinonego charakteru zachowania członków organu. Ten wymóg jest konsekwencją przyjętego w polskim prawie sposobu działania osób prawnych, uznającego działania organu za działania samej osoby prawnej. W konsekwencji przesłankę uznania zachowania za zawinione stanowi jego bezprawność, ponieważ jako zawinione mogą być kwalifikowane wyłącznie zachowania bezprawne. Ustalenie bezprawności zachowania polega na zakwalifikowaniu czynu sprawcy jako zakazanego, na podstawie norm określonych przez system prawny. Bezprawność oznacza ujemną ocenę porządku prawnego o zachowaniu się sprawcy szkody. Bezprawnym zachowaniem się będzie więc takie, które stanowi obiektywne złamanie określonych reguł postępowania, czyli będzie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Zachowaniem bezprawnym jest zatem zachowanie sprzeczające się porządkowi prawnemu jako całości, niezależnie od tego, czy jest ono zawinione, czy też niezawinione.

Pozwana Spółdzielnia nie dołożyła należytej staranności i nie przedstawiała na zewnątrz rzetelnych, opartych na posiadanej dokumentacji informacji, a do tego z pewnością była zobowiązana. W tym stanie rzeczy nie budzi wątpliwości, iż fakt ten stanowi *conditio sine qua non* powstałej szkody. Okoliczności te implikują konstatację, iż strona pozwana, wbrew ciążącemu na niej obowiązkowi, w trakcie kilku lat trwania postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 1958/11 zaniechała wykonania podstawowych czynności, to jest nie przedstawiła wszystkich prawnych dysponentów prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) i wbrew posiadanym dokumentom, akceptowała w toku egzekucji prowadzonej z jej inicjatywy, że E. M. jest uznawana za jedynego posiadacza tego prawa. Tym samym powódka wykazała istnienie takiego bezprawnego działania po stronie zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, a to ono było przyczyną sprzedaży licytacyjnej lokalu mieszkalnego nr (...) jako całości, i w konsekwencji powstaniem szkody po stronie Z. K., której wysokość nie była w procesie kwestionowana.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego nastąpiło na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wyrażającą zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Z tych względów na podstawie § 2 pkt 6 i § 10

ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 ze zm. - w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 października 2016 roku), obciążono stronę pozwaną kosztami zastępstwa procesowego pełnomocnika powódki w kwocie 4.050 złotych.